



PPLK INŻ. BRONISŁAW SŁUPECZAŃSKI
1896—1964

W dniu 28 lipca 1964 r. zmarł inż. Bronisław Słupeczański, podpułkownik w stanie spoczynku, pracownik Zakładu Fotopografii Instytutu Geodezji i Kartografii, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką za Zasługi w dziedzinie Geodezji i Kartografii, Złotym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi.

Urodził się dnia 29. IX. 1896 r. w Maciejowicach Starych. W roku 1916 kończy Gimnazjum Realne w Lublinie po czym wstępuje na Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1918 r. przerywa studia i wstępuje do wojska, gdzie odbywa służbę w IV Dywizjonie Lotniczym w oddziale fotograficznym. Spotyka się tam po raz pierwszy z nową, rozwijającą się dopiero, dziedziną fotografii lotniczej. Wiadomości, nabyte w czasie pełnienia funkcji fotografa uzupełnia i pogłębia przez samokształcenie. Zainteresowania rozbudzone nową dziedziną techniki stanowią moment zwrotny w jego życiu. Po zakończeniu wojny poświęca się całkowicie służbie wojskowej. Kandyduje do Szkoły Oficerskiej Lotnictwa, do której niestety nie dostaje się z powodu braku miejsc. Nie zrażony tym niepowodzeniem wstępuje do Oficerskiej Szkoły Piechoty, po ukończeniu której pełni funkcję oficera liniowego w 68 p.p. we Wrześni. Nie rezygnuje jednak z postawionego sobie celu. W roku 1922 wstępuje do Oficerskiej Szkoły Topografów, którą kończy po 2 latach i zostaje skierowany do służby w Wojskowym Instytucie Geograficznym. Jako topograf zajmuje się jednocześnie zagadnieniem wykorzystania zdjęć lotniczych w opracowaniach topograficznych, co było połączone z koniecznością stałego pogłębiania i uzupełniania wiadomości zarówno z topografii jak i fotogrametrii oraz z wykonywaniem różnych prac badawczych. Studia te i badania uwień-

czony zostają w 1937 roku konstrukcją przenośnika optycznego, który znalazł zastosowanie w topografii wojskowej. Dalsze prace na tym polu przerywa wybuch II wojny światowej, w czasie której dostaje się do niewoli. Okres pobytu w obozie jenieckim w Murnau nie załamuje ppłk. Słupcańskiego. Przez pięć i pół lat, w ciężkich, warunkach obozowych, pracuje nad wieloma zagadnieniami związanymi z jego zawodem, pogłębia i uzupełnia swoją wiedzę w zakresie topografii i fototopografii, zdobywając sobie tylko znanymi sposobami najnowszą literaturę techniczną. Mając na uwadze ubytek kadr na skutek działań okupanta oraz zdając sobie sprawę z zadań, jakie po odzyskaniu niepodległości staną przed topografią i fototopografią — organizuje wspólnie z kolegami konspiracyjny Kurs Oficerskiej Szkoły Topografów. Na kursie tym przekazuje słuchaczom swoją wiedzę i doświadczenie, ilustrując wykłady własnoręcznie wykonanymi tablicami, rysunkami i prostymi modelami przyrządów fotogrametrycznych, ujawniając przy tym wielki talent dydaktyczny. Jego zdolności pedagogiczne, serdeczny stosunek do młodych kolegów oficerów i niezwykła pracowitość zachęcają słuchaczy kursu do pracy w ciężkich warunkach obozowych. Po zakończeniu wojny wraca pierwszym transportem do kraju, by oddać swą wiedzę i doświadczenie w służbę Odrodzonego Wojska Polskiego.

Przez pierwsze lata służby pełni funkcję kierownika grupy topograficznej, po czym skierowany zostaje na stanowisko Dyrektora Nauk w Oficerskiej Szkole Topografów. Następnie wraca do poprzedniego miejsca pracy, gdzie pełni funkcję kierownika jednego z wydziałów fotogrametrycznych. W 1957 roku przechodzi w stan spoczynku i podejmuje pracę w Zakładzie Fototopografii w Instytucie Geodezji i Kartografii.

W czasie swojej nowej pracy w Instytucie, trwającej prawie siedem lat dał się poznać nie tylko jako wysoko ceniony i zamiłowany w swoim zawodzie fachowiec, ale również jako wspaniały człowiek. Przy bezpośrednim zetknięciu się w codziennej pracy można było ocenić Jego niezwykle walory. Bardzo obowiązkowy, sumienny, skromny, święcił przykładem kolegom, zwłaszcza młodym, którzy uczyli się od Niego czerpania z pracy radości życia, pogody, humoru i dowcipu. Był zawsze kolegą, pełnym wyrozumiałości i życzliwości, ale równocześnie nie cofał się przed słuszną krytyką wszelkich niedociągnięć i opieszałości w pracy. Oddał całą swą wiedzę i wieloletnie doświadczenie na usługi Instytutu. Spośród Jego licznych opracowań z dziedziny topografii na wyróżnienie zasługują:

udział w inicjatywie, koncepcji i opracowaniu Atlasu kartowania form terenu Polski, nadzorowanie prac topograficznych, wykonywanych dla tego Atlasu, opracowanie rozdziału o pracy topografa w terenie;

studia i prace z zakresu topograficznego przedstawienia rozmaitych form terenu;

badania związane z zastosowaniem niwelacji mikrobarometrycznej w topografii;

studia i badania z zakresu nowych instrumentów i metod w topografii.

W ostatnim, prawie dwuletnim okresie pracy, zajął się niezwykle ważnym zagadnieniem nowoczesnych metod aktualizacji map. Opracował szereg zagadnień związanych z tym tematem, a między innymi:

- analizę różnic w odczytaniu polowym i kameralnym zdjęć lotniczych;
- rodzaj i sposoby unaczestnień map stosowane w Polsce;
- analizę przydatności materiałów kartograficznych do aktualizacji map, stwarzając tym samym podwaliny do opracowania tymczasowej metody aktualizacji map topograficznych i do dalszych prac badawczych w tym zakresie.

Praca była jego żywiołem. Nawet nieliczne godziny wolne od zajęć zawodowych poświęcił kultywowaniu zamiłowań zbieracza zabytków i miłośnika historii. Wynikiem tych prac jest opracowana przez Niego monografia Jego rodzinnych stron w lubelszczyźnie oraz historia topografii w Polsce.

W okresie pracy w Instytucie nie zaniedbał również pracy pedagogicznej, szkoląc przez wiele lat słuchaczy Wydziału Geodezyjnego w Zaocznym Technikum Budowlanym oraz prowadząc dorywczo zajęcia ze studentami Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Warszawskiego.

W ppłk. Słupczańskim straciliśmy człowieka, który pracą całego swego życia przysporzył wiele wartości zawodowi i nauce Polskiej. Żegnamy go z serdecznym żalem.

Warszawa, luty 1965

Józef Chwałek